



ZIEMOWIT SZCZEREK, SIÓDEMKA 🍷🍷🍷🍷🍷🍷

REŻ. REMIGIUSZ BRZYK, TEATR ZAGŁĘBIA, SOSNOWIEC

## Wszyscy jesteśmy Radomiem

NA PROSCENIUM STOJĄ SAMOCHODOWE FOTELE, ZAŚ W GŁĘBI SCENY DUMNIE TKWI KAROSERIA VECTRY – niekwestionowanej królowej polskich szos. „I to? To ci Polacy nazywają swoją ojczyzną?” – pyta zdziwiony oficer napoleoński, co jakiś czas przedzierający się przez scenę ze swym oddziałem. Narodowa fantazja, sarmacka mitologia i wszechogarniająca tandeta – oto Rzeczpospolita z powieści Ziemowita Szczerka. Za sprawą tajemnych eliksirów wiedźmińskich wyruszamy z główną bohaterką w szaloną podróż przez zakamarki polskiej nowoczesności, wysnione

krainy podupadłej klasy średniej. **PO DRODZE SPOTYKAMY GALERIĘ BARWNYCH, CHOĆ DOŚĆ POKIERESZOWANYCH POSTACI** – marzącego o uszlachceniu samozwańczego biznesmena-watażkę Hieronima Lycora (zabawny Zbigniew Leraczyk), pragnącą posmakować eleganckiego świata obrotną kelnerkę z zapyziałego Baru Sarmackiego (świetna Małgorzata Sadowska). Łączą ich poczucie krzywdy, frustracja i złość. Twórcy serwują nam zręcznie zestaw efektownych, choć dobrze już znanych diagnoz. Pozostaje pytanie – co z tym ponurym grajdołem zrobić?

MICHAŁ CENTKOWSKI